

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2021 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **M. P.**

prawomocnie uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu

zakwalifikowanego z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 22 października 2020 r., sygn. II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 10 marca 2020 r., sygn. II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela prywatnego J. H. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 3 marca 2020 r., sygn. akt II K (...), oskarżony M. P. został uniewinniony od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 212 § 1 w zw. z art. 12 k.k., polegającego na tym, że w publikacjach na łamach „K.” i portalu internetowego *www. (...).pl* („Kompetencje radcy jak fatamorgana” („K.” z dnia 4 listopada 2016 r.), „H.: To była pomyłka” („K.” z dnia 25 listopada 2016 r.), „Policja interesuje się H.” („K.” z dnia 24 marca 2017 r.), „Gmina przegrała z K. G.”

(„K. z dnia 5 maja 2017 r.) oraz materiałach zamieszczonych na portalu internetowym [www. \(...\) .pl](http://www. (...) .pl): „Kompetencje radcy jak fatamorgana” (4 listopada 2016 r.), „H. Jestem omylny” (1 grudnia 2016 r.) i „Kompetencje H. pod lupą policji” (4 maja 2017 r.), „Gmina przegrała z K. G.” (2 maja 2017 r.) pomówił publicznie J. H. wykonującego zawód radcy prawnego na podstawie umowy o pracę w Urzędzie Gminy O., ul. (...), O., na podstawie umowy o pracę w Starostwie Powiatowym w S., ul. (...) S. oraz w Kancelarii Radcy Prawnego, pod adresem: ul. (...) W., o takie postępowanie i właściwości, które mogły go poniżyć i poniżyły w opinii publicznej oraz mogły go narazić i naraziły go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu radcy prawnego przez m. in. nadanie niektórym z powyższych artykułów tytułów o negatywnym i nieprawdziwym wydźwięku oraz podanie w nich nieprawdziwych treści. W pkt. II wyroku kosztami procesu obciążono oskarżyciela prywatnego J. H.

Po rozpoznaniu środka odwoławczego wniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego oskarżonego J. H. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt II Ka (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, w pkt. II kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążając oskarżyciela prywatnego.

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego w kasacji wywiedzionej od powyższego orzeczenia zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego M. P., zarzucając mu na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., gdyż Sąd Okręgowy w K. nie rozważył żadnego wniosku i żadnego zarzutu wskazanego w apelacji oskarżyciela oraz nie wskazał czym kierował się wydając zaskarżony wyrok oraz dlaczego wszystkie zarzuty i wszystkie wnioski apelacji uznał za niezasadne, co spowodowało, że Sąd II instancji zamiast wydać wyrok zmieniający zgodnie z żądaniem zawartym w apelacji wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 10 marca 2020 r., sygn. akt: II K (...), którym uniewinniono oskarżonego M. P. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu tj. M. P. w okresie od 4 listopada 2016 r. do 5 maja 2017 r.

działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru za pomocą środka masowego komunikowania się tj. tygodnika lokalnego „K.” oraz portalu [www. \(...\) .pl](http://www. (...) .pl) pomówił publicznie Pana J. H. wykonującego zawód radcy prawnego o takie postępowanie i właściwości, które mogły go poniżyć i poniżyły w opinii publicznej oraz mogły narazić go na utratę zaufania i naraziły go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu radcy prawnego - to utrzymał w mocy ten wyrok. Podnosząc powyższy zarzut autorka kasacji wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego J.H. okazała się bezzasadna — i to w stopniu oczywistym.

Rozpocząć wypada od przypomnienia, że nadzwyczajny środek zaskarżenia unormowany w przepisach Rozdziału 55 — *Kasacja* Kodeksu postępowania karnego nie został przez ustawodawcę zaprojektowany z myślą o prowadzeniu w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym. Nie jest więc postępowanie kasacyjne postępowaniem o charakterze „trzecioinstancyjnym”. Jego celem nie jest ponowne, apelacyjne weryfikowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zgodnie z ustawą postępowania karnego nadzwyczajny środek zaskarżenia i jego zarzuty mogą być skierowane w y ł ą c z n i e przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.), a zatem w kasacji — co do zasady — wolno jej autorowi kontestować tylko te uchybienia, których dopuścił się sąd *ad quem* w trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć — nadto — k w a l i f i k o w a n y charakter (muszą to być więc uchybienia dające się zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.), a ich zmaterializowanie się w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie zaś z od dawna ustabilizowaną praktyką orzecniczą najwyższej instancji sądowej podstawy kasacji nie może stanowić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jako niemieszczący się w ramach podstaw kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Sporządzona i wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego J. H., radcę prawnego H.H., nie czyni zadość wskazanym powyżej wymogom obowiązującym w postępowaniu kasacyjnym, w szczególności zaś nie respektuje podstawowego ograniczenia obowiązującego na tym etapie postępowania karnego, tj. niedopuszczalności kwestionowania przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia ustaleń faktycznych. A to właśnie na kwestionowanie ustaleń faktycznych stało się podstawą konstrukcji jedynego zarzutu postawionego w kasacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego. Wprawdzie zarzut nawiązuje formalnie do naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. art. 457 § 3 k.p.k. (o tej warstwie zarzutu będzie mowa szerzej poniżej), to jednak jego lektura nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że wyraźną intencją autorki nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest zakwestionowanie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Autorka bowiem wywodzi w zarzucie, że cyt. „z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu (zakwalifikowanego przez autora prywatnego aktu oskarżenia jako przestępstwo z art. 212 § 2 k.k. zw z art. 12 k.k.) tj. M. P. w okresie od 4 listopada 2016 r. do 5 maja 2017 r. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru za pomocą środka masowego komunikowania się tj. tygodnika lokalnego „K.” oraz portalu [www.\(...\).pl](http://www.(...).pl) pomówił publicznie Pana J. H. wykonującego zawód radcy prawnego o takie postępowanie i właściwości, które mogły go poniżyć i poniżyły w opinii publicznej oraz mogły narazić go na utratę zaufania i naraziły go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu radcy prawnego [...] co spowodowało, że Sąd II instancji zamiast wydać wyrok zmieniający zgodnie z żądaniem zawartym w apelacji wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 10 marca 2020r., sygn. akt II K (...), którym uniewinniono oskarżonego M. P. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., [...] utrzymał w mocy ten wyrok”. Kwestionuje więc frontalnie autorka nadzwyczajnego środka zaskarżenia dokonane w sprawie przez sąd *a quo* ustalenia faktyczne. Sąd Rejonowy w S. tymczasem dokonał diametralnie odmiennych ustaleń faktycznych niż te, które obecnie w kasacji stara się forsować pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Mianowicie ustalił, że we wskazanych przez autorkę kasacji materiałach nie przypisywał oskarżony J. H.

negatywnie ocenianych właściwości ani postępowania, zaś okoliczności, które pojawiły się w artykułach, są ocenne i stanowią opinię, którą oskarżony miał prawo wyrazić. Zdaniem sądu pierwszej instancji — a stanowisko to zaakceptował Sąd Okręgowy w K. utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji — oskarżonemu nie można było zarzucić nierzetelności przy zbieraniu materiałów, na podstawie których przygotował materiały prasowe, zaś zbieranie materiałów przeprowadzone przez oskarżonego M. P. przed publikacją artykułów realizowało dziennikarski obowiązek sprawdzenia faktów pochodzących z wiarygodnych źródeł.

Jeśli zaś chodzi o prawidłowość przeprowadzonej przez sąd odwoławczy Sąd Okręgowy w K. kontroli odwoławczej (naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.), to zarzuca się w kasacji, że cyt.: „nie rozważył żadnego wniosku i żadnego [sąd] zarzutu wskazanego w apelacji oskarżyciela oraz nie wskazał czym kierował się wydając zaskarżony wyrok oraz dlaczego wszystkie zarzuty i wszystkie wnioski apelacji uznał za niezasadne co spowodowało, że Sąd II instancji [nie skazał oskarżonego M. P.]”. Teza ta nie znajduje jakiegokolwiek potwierdzenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. To prawda, że sąd *ad quem* ustosunkował się do zarzutów podniesionych w apelacji w sposób zwięzły, jednak był do tego zobowiązany przez ustawę postępowania karnego (por. art. 458 k.p.k. w zw. z art. art. 424 § 1 *in principio* k.p.k.), zaś odnosząc się do zarzutów apelacyjnych nie naruszył obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Lektura uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego świadczy o tym, że — w sposób skondensowany, do czego zresztą także upoważniał charakter zarzutów postawionych przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego w apelacji — odniósł się on do apelacji oskarżyciela prywatnego. Podał w sposób trafny sąd odwoławczy analizie wszystkie zarzuty sformułowane w środku odwoławczym wniesionym przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego: tj. zarzut nawiązujący do naruszenia prawa materialnego przez jego błędne niezastosowanie wobec oskarżonego, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu kwalifikowanego z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (zarzut oznaczony jako 1 w *petitum* apelacji), zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. (zarzut 3 i 4 apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego) błędu w ustaleniach

faktycznych (zarzuty 6-10 apelacji) oraz zarzut naruszenia przepisów art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegający na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodu tj. zeznań W. J., zainteresowanego z uwagi na pozostawanie w konflikcie z oskarżycielem prywatnym uniewinnieniem oskarżonego M. P., które to zeznania różniły się diametralnie w toku postępowania i w tym kontekście powinny być przez sąd orzekający ocenione w sprawie jako niewiarygodne. W zakresie tego ostatniego zarzutu sąd odwoławczy słusznie podnosi, że cyt. „[...] sam podnoszony przez skarżącego fakt rzekomego konfliktu [świadka W. J.] z oskarżycielem prywatnym nie przesądzał o braku wiarygodności zeznań tego świadka, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, iż zeznawał on pod rygorem odpowiedzialności karnej” (sekcja 3 uzasadnienia formularzowego wyroku Sądu Okręgowego w K.). Twierdzenie autorki kasacji, że „nie rozważył żadnego wniosku i żadnego zarzutu wskazanego w apelacji oskarżyciela oraz nie wskazał czym kierował się wydając zaskarżony wyrok oraz dlaczego wszystkie zarzuty i wszystkie wnioski apelacji uznał za niezasadne” (szerzej zresztą nie umotywowane w uzasadnieniu kasacji przez wskazanie konkretnych zarzutów, których miał nie rozpoznać sąd odwoławczy) nie przystaje więc do realiów sprawy oraz treści wyroku sądu odwoławczego.

Trzeba jednak przyznać rację autorce nadzwyczajnego środka zaskarżenia, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. w istocie zabrakło wyraźnego odniesienia się do zarzutu oznaczonego jako pkt. 2 apelacji, tj. zarzutu mającego wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 4. art. 7, art. 410, art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodów z dokumentów zawnioskowanych przez oskarżyciela prywatnego w wyniku czego sąd ustalił okoliczności faktyczne sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego z wyeliminowaniem pisma Komendy Wojewódzkiej Policji w P. Wydział ds. Walki z Przestępczością Gospodarczą nr I.dz. (...) z dnia 05.04.2011 r., pisma z Prokuratury Rejonowej w S. nr PR IP (...) z 20.04.2018 r., pisma z Urzędu Gminy O, z 21.01.2019r., pisma Komendy Powiatowej Policji w S. z 26.04.2019r., I.dz. (...), kopii artykułu autorstwa M. P. „Rosną koszty obsługi prawnej” z dnia 6 lipca 2018 r., wydruku artykułu autorstwa M. P. „H. mógł naruszyć etykę zawodową”, który został opublikowany 14.02.2019 r.

na portalu [www. \(...\).pl](http://www.(...).pl), wydruku artykułu autorstwa M. P. z portalu [www.\(...\).pl](http://www.(...).pl) „O.: Nowi sołtysi na... cztery lata”, opublikowanego 26.02.2019 r., kopii artykułu autorstwa M. P. „Sołtysi na cztery lata. Czyja to wina?” z dnia 8 marca 2019r., oświadczenia J. H. odczytanego 20.04.2018 r. na sesji Rady Gminy O. przez Wójta Gminy O. J. M., publikacji autorstwa R. W. zamieszczonej w gazecie „P.”, protokołu przesłuchania M. P. przez komisarza G. M. w dniu 24.04.2017 r. - bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku skutkiem czego sąd nieprawidłowo ustalił, że okoliczności podane w treści zarzutów nie stanowią faktów, a jedynie subiektywną ocenę oskarżyciela prywatnego, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego od stawianego mu zarzutu popełnienia czynu zabronionego z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Sąd *ad quem* jakby miał tę kwestię w polu widzenia, na co może wskazywać jedno zdanie zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia (sekcja 3 uzasadnienia formularzowego, strona nie numerowana zaczynająca się od zdania „Odnosząc się do w dalszej kolejności do zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 167 k.p.k....”), a mimo to omieszkął wątek ten rozwinąć w dalszych partiach uzasadnienia. Trzeba jednak podkreślić, że autorka kasacji — poza wyartykułowaniem dość ogólnikowych twierdzeń dotyczących znaczenia tych dowodów, jednak nienawiązujących w żaden sposób do konkretnych dowodów (cyt.: „nieprzeprowadzenie tych [licznych] dowodów przez Sąd Rejonowy w S. niewątpliwie przyczyniło się do dokonania błędnych ustaleń faktycznych w oparciu o niepełny materiał dowody”) — nie wskazuje na to, które konkretnie z tych dowodów (rzekomo nie przeprowadzonych, „wyeliminowanych” — jak to ujmuje się w apelacji — przez sąd pierwszej instancji) miałyby mieć wpływ na dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych w sprawie w odniesieniu do którego konkretnie z licznych zarzutów postawionych w akcie oskarżenia.

Znacznie istotniejsze jest wszakże to, że na uchybienie przez sąd odwoławczy przepisowi art. 457 § 3 k.p.k. należy spoglądać poprzez pryzmat normatywnego ujęcia podstaw kasacyjnych, które wymagają, by uchybienie przepisom prawa miało charakter rażący. Nie sposób zaś mówić o uchybieniu rażącym w sytuacji, gdy zarzut z pkt 2 apelacji nie został przez autorkę środka odwoławczego (w całym jego bardzo obszernym, bo liczącym trzydzieści stron

uzasadnieniu) w żaden sposób uargumentowany, przez wskazanie tego, w jaki sposób rzekome nieprzeprowadzenie tych akurat dowodów mogłoby mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji. Nie usprawiedliwia to sądu odwoławczego, który winien był się do tego zarzutu (choćby skrótowo) odnieść, jednakże uchybienie to — w realiach procesowych niniejszej sprawy — nie tylko nie miało charakteru rażącego, ale nie mogło też wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenia. Autorka nie wskazała bowiem w apelacji, w jaki konkretnie sposób wymienione przez nią pisma, artykuły i protokoły miałyby się przyczynić do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych w zakresie stawianych oskarżonemu zarzutów. Uchybienie przepisowi art. 457 § 3 k.p.k. w tym zakresie nie może więc być uznane za rażące, czego wymaga przepis art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. (pomijając w tym miejscu dyspozycję przepisu art. 537a k.p.k.).

Niezależnie od tego godzi się podkreślić, że dowody wskazane przez pełnomocnika oskarżyciela publicznego w zarzucie 2 apelacji zostały w całości przeprowadzone (i to mimo wadliwego podania przez sąd pierwszej instancji podstawy prawnej ujawnienia tych dokumentów za ujawnione bez ich odczytywania, podstawę tę winien był stanowić przepis art. 405 § 2 k.p.k., a nie powołany przez sąd art. 394 § 1 i 2 k.p.k.: por. w tym zakresie protokół rozprawy przed Sądem Rejonowym w S. z dnia 26 lutego 2020 r., *k. 403 akt, t. III*). Zarzut autorki apelacji (i to mimo tego, że sąd odwoławczy się do niego nie odniósł w pisemnych motywach zaskarżonego kasacją wyroku), że dowody te nie zostały przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji jest więc bezzasadny. Po drugie, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego nie tylko w apelacji (ale także w kasacji) nie wskazał na to, w jaki konkretnie sposób dowody te miałyby się przełożyć na dokonanie przez sąd pierwszej instancji odmiennych ustaleń faktycznych w zakresie każdego z 8 odrębnych punktów prywatnego aktu oskarżenia (które dzieliły się jeszcze na liczne podpunkty) odnoszących się do popełnienia przez M. P. przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. i art. 12 k.k.

Mimo że sąd *a quo* nie odniósł wprost do tych dowodów w uzasadnieniu, to nie mogły one w żaden sposób zaważyć na zmianę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych odnoszących się do oceny publikacji M. P. objętych aktem oskarżenia. Sąd Rejonowy w S. w zakresie oceny prawdziwości treści podanych w artykułach

M. P. pt. „Kompetencje radcy jak fatamorgana” („K.” z dnia 4 listopada 2016 r.), „H.: To była pomyłka” („K.” z dnia 25 listopada 2016 r.), „Policja interesuje się H.” („K.” z dnia 24 marca 2017 r.), „Gmina przegrała z K. G.” („K.” z dnia 5 maja 2017 r.) oraz w materiałach zamieszczonych na portalu internetowym [www.\(...\).pl](http://www.(...).pl) pt. „Kompetencje radcy jak fatamorgana” (4 listopada 2016 r.), „H. Jestem omylny” (1 grudnia 2016 r.) i „Kompetencje H. pod lupą policji” (4 maja 2017 r.), „Gmina przegrała z K. G.” (2 maja 2017 r.) oparł się na zgromadzonych dowodach pozwalających na dokonanie tej oceny w sposób najpewniejszy, tj. m. in. na dokumentach urzędowych odzwierciedlających treści posiedzeń Rady Gminy O. oraz zakres obowiązków służbowych radcy prawnego tej gminy (tj. na dowodach z dokumentów w postaci Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w O. nadanego na mocy uchwały nr (...) Rady Gminy O. z 14 czerwca 2012 r., Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy w O. nadanego Zarządzeniem (...) Wójta Gminy O. z dnia 28 lutego 2014 r., Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy O. nadanego Zarządzeniem nr (...) Wójta Gminy O. z dnia 23 grudnia 2015 r., opisu stanowiska pracy nr 7 pracownika Urzędu Gminy O. — radcy prawnego J. H. podpisanego przez strony w dniu 1 kwietnia 2016 r., opisu stanowiska pracy nr 7 pracownika Urzędu Gminy O. — radcy prawnego J. H. podpisanego przez strony w dniu 27 października 2016 r., protokołu Nr XXVII/(...) z sesji Rady Gminy O. z dnia 25-30 sierpnia 2016 r. w sali posiedzeń Urzędu Gminy O., protokołu Nr XXIX/(...) z sesji Rady Gminy O. z dnia 27 października 2016 r. w sali posiedzeń Urzędu Gminy O., historii zmian dokumentów w BIP dotyczących Gminy O.), a także na przesłuchaniu świadków w toku postępowania jurysdykcyjnego (J. M., S. H., G. M., W. J., T. P. i J. H.).

Jeśli chodzi o artykuły M. P. wskazane w zarzucie 2 apelacji, to nie były one objęte aktem oskarżenia (zaś pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wyjaśnił, że chodziło mu o udowodnienie cyt. „wyrażania przez oskarżonego po przedstawieniu mu zarzutów w niniejszym postępowaniu karnym negatywnego stosunku wobec oskarżyciela prywatnego na łamach prasy, jak i na portalu [www.\(...\).pl](http://www.(...).pl) [...], wniosek dowodowy pełnomocnika oskarżyciela prywatnego z dnia 25 marca 2019 r., (*k. 255 akt, t. II*)”; pisma Komendy Wojewódzkiej Policji w P. Wydział ds. Walki z Przestępczością Gospodarczą i Prokuratury Rejonowej w S. dotyczą kwestii

nieprowadzenia przez te organy postępowania przeciwko oskarżycielowi prywatnemu, zaś pismo Komendy Powiatowej Policji w S. potwierdza, że policjanci wykonywali czynności służbowe w datach od 14 kwietnia 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2017 r. w ramach postępowania sprawdzającego dotyczącego przekroczenia uprawnień — autorka apelacji nie wskazuje jednak w środoku odwoławczym, w jaki sposób dowód ten miałby zmienić ustalenia dokonane przez sąd pierwszej instancji (jeśli chodzi o kwestie związane z wydzwieniem tytułów publikacji objętych aktem oskarżenia, to sprawa ta została naświetlona przez sąd pierwszej instancji, który w tym zakresie ocenił, że tytuły te nie przekraczały ram dopuszczalnej debaty publicznej prowadzonej w mediach); pismo Urzędu Gminy O. dotyczące wynagrodzenia oskarżyciela prywatnego za lata 2016-2018 (*k. 257 akt, t. II*) odnosi się do materiału M. P. pt. „Kompetencje rady jak fatamorgana” — sąd *a quo* jednak w sposób obszerny i trafny odniósł się do podniesionych w tych materiale zagadnień związanych ze sposobem wynagradzania oskarżyciela prywatnego przez gminę O., dochodząc do trafnej konkluzji, że „argumentacja oskarżonego — jako nie prawnika — jest logiczna, albowiem wyprowadzenie tego rodzaju wniosku [że wynagrodzenie 3000 złotych radca prawny otrzyma poza dotychczasowym wynagrodzeniem] przez osoby nie obeznane z zawartością przepisów prawnych, nie było pozbawione słuszności” (sekcja 3 uzasadnienia formularzowego wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 10 marca 2020 r.); dowody z oświadczenia J. H. odczytanego w dniu 20 kwietnia 2018 r. na sesji Rady Gminy O. przez Wójta Gminy O. J. M. oraz publikacji autorstwa R. W. zamieszczonej w gazecie „P.”, zawnioskowane zostały przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego na okoliczność „pozostawiania przez oskarżyciela [prywatnego] w konflikcie ze świadkiem W. J.”, (wniosek dowodowy pełnomocnika oskarżyciela prywatnego z dnia 16 maja 2019 r., *k. 259 i 259v akt, t. II*): do kwestii tej odniósł się w uzasadnieniu swego wyroku sąd odwoławczy, trafnie wskazując na to, że istnienie rzekomego konfliktu nie mogło mieć znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań W. J.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy kasację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego oddalił jako oczywiście bezzasadną, o

kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.